

(Il Tempo - A.Austini, F.Magliaro) Podwójny przełom został jedynie odroczony. Z jednej strony stadion w Tor di Valle, praktycznie gotowy do startu po niekończącym się procesie i z nowym partnerem Romy, - Czech Radovan Vitek w miejsce Luci Parnasiego - z drugiej sprzedaż większościowego pakietu akcji klubu. Negocjacje między Pallottą i grupą Friedkin zaliczyły spowolnienie, ale się nie zatrzymały. I teraz, po świętach, zbliża się kluczowy moment: po zamknięciu wszystkich ocen due dilligence, trzeba znaleźć ostateczne porozumienie co do finalnej ceny operacji wycenianej ogółem na około 1 mld dolarów, włączając długi Giallorossich (około 270 mln euro) i podwyższenie kapitału do maksimum 150 mln euro, już ustalone i do wdrożenia w 2020 roku.

Strony są podzielone o kilkadziesiąt milionów. Pallota jest naciskany przez swoich współników, którzy chcą wyjść z interesu i stara się uzyskać maksimum, Friedkin z kolei chciałby zainwestować więcej w Romę i mniej w cenę zakupu. I robi to jak najszybciej. To zrozumiałe przeciąganie liny, które powinno rozwiązać się pozytywnie w styczniu. Tymczasem w sprawie dokumentacji Tor di Valle, miasto, AS Roma i Eurnova, w porozumieniu, zdecydowały się przesunąć ogłoszenie ze strony ratusza zamknięcia prac technicznych nad projektem. Miasto chciało więcej czasu na ostatnie weryfikacje, a Eurnova na zamknięcie umowy z Vitkiem, którego wejście zostało przyjęte przez ratusz ze szczególną przychylnością, biorąc pod uwagę, że zejście ze sceny Parnasiego uwolniłoby sumienia niektórych opornych radnych. Na tyle, że wysłannicy Vitka spotkali się już z technikami z Rzymu. To, że oficjalne ogłoszenie w okresie świątecznym - data nigdy nie została opublikowana - było bliskie potwierdza fakt, że między burmistrz Virginiją Raggi, dyrektorem generalnym gminy miejskiej, Franco Giampaollettim oraz radnymi Lucą Montuorim (Urbanistyka) i Daniele Frongią (Sport), krążyła wersja robocza komunikatu, które dziennik Il Tempo przeczytał wcześniej. W tekście można przeczytać, że prace techniczne znajdują się na drodze ustalania i wyjaśniono, że postępowanie sądowe nie dotyczy procedury administracyjnej.

W każdym razie Raggi prowadziła dwie analizy dokumentów, jedna z nich była z turyńskiej politechniki na temat ruchu drogowego i zakończyła się na opinii "pozytywnej". W projekcie tekstu ratusz podkreśliłby, że stadion stałby się katalizatorem interwencji przewidzianych w planie urbanistycznym na rzecz zrównoważonej mobilności z odniesieniem do linii kolejowej Roma-Lido i Roma-Fiumicino. Następnie podkreślono różnice między projektami w wersji Marino i w wersji Raggi. Oczekiwanie może nie być długie: przejście własności z rąk Parnasiego do rąk Vitka jest praktycznie zamknięte i brakuje kilku szczegółów. Nowe przewidywania są takie, że od połowy stycznia każdy kolejny dzień może być dobry na ogłoszenie sprzedaży projektu stadionu Vitkowi i formalnego zamknięcia wszystkich spraw technicznych. Kroki obserwuje z wielkim zainteresowaniem również Friedkin, ale to nie stadion jest problemem to rozstrzygnięcia z Pallotta. Bowiem, aby sprawić by w krótkim czasie Roma była silniejsza, nie można czekać na budowę obiektu.

Autor: abruzzi